

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK II.

GDANSK — GDYNIA, WTOREK 5-go MARCA 1946 r.

Nr 63 (2807)

My wszyscy

Polska pierwsza została okupowana, ostatecznie została uwolniona spod hitlerowskiego najazdu. Węclek prusacko ze szczerą zaciętością niszczył i rabował wszystko, co polskie. Nasze straty materialne w postaci zniszczeń maszyn, budynków, urządzeń komunikacyjnych i ruchomości oceniane są na około 100 miliardów przedwojennych złotych. Szacunek ten nie jest pełny. Nie obejmuje on strat materialnych, wynikających z wymordowania 6-ciu milionów Polaków. A przecież i ta krew ma, oprócz tnej, również swoją wagę w kruszcu. Maczy węclek i żywe pola, ale nie mamy kopalni żelaza, naszym podstawowym bogactwem była i jest praca rąk ludzkich. Utracenie tych rąk do pracy jest zatem zmniejszeniem potencjału gospodarczego kraju, zubożeniem go. Nasze straty, ujęte w złotych, są o wiele większe od przytoczonej cyfry.

Dzisiaj przypada nam zadanie odbudowy kraju. Nie tylko zresztą odbudowy, ale i przebudowy: z państwa rolniczego mamy stać się przemysłowo-morskim. Posiadamy wszelkie dane po temu i tych możliwości nie wolno nam zaprzepaścić. Oczywiście, nie jest to sprawa roku, ani nawet lat, tym nie mniej jest to sprawa pilna. Zwiłoka — to i bryzmie straty materialne, to fory dla konkurencji na rynkach międzynarodowych, to wreszcie niepowetowane straty moralne — dwójka na egzaminie dojrzałości.

Można by powiedzieć: Polska pierwsza zaczęła krwawić w obronie cywilizacji przed najbardziej barbarzyńskim barbarzyńcą, ma więc prawo liczyć na pomoc świata w odbudowie. Niewątpliwie, tak. Wierzymy, że sumienie świata nie zostało uspięne i prędzej lub później pomoc ta przyjdzie. Ale przesvědzenia to nie zwalnia nas od największego wysiłku w zakresie własnych możliwości. Jak te bowiem moglibyśmy oczekiwać od kogoś pomocy, gdybyśmy się nie starali sami sobie pomóc? I odwrotnie — sadzimy sobie sami, a nasz rzetelny wysiłek wzbudzi szacunek na zewnątrz i przyspieszy pomoc. Taka bowiem jest psychika ludzi i narodów: chętniej pomagają tym, którzy sami sobie radzą.

Zbliża się właśnie sezon budowlany i w związku z koniecznością zmobilizowania funduszy rozpisana została Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju, a dekret o Pożyczce wyraźnie zastrzega, że każdy grosz z subskrypcji będzie użyty wyłącznie na odbudowę. Kto poprze tę pożyczkę? Kto da pieniądze? Pytania bezprzedmiotowe! Nie ma bowiem wśród Polaków, ani w kraju, ani za granicą takiego, który by nie pragnął, by porty nasze zatętniły życiem, by powstała z gruzów piękniejsza Warszawa, by zadymiały kominy fabryczne na ziemiach w głębi kraju i odzyskanych. Nie ma wśród nas, prócz zdrajców, takich, którzy by nie pragnęli, by Poznań, Białystok i Łódź zabliźniły swe rany, by powstała z ruiny nasza wieś, by pastwiska zaroiły się stadami, a pola w jesieni zazłociły zbożem. Wszyscy przyłożymy rękę do dzieła odbudowy kraju, bo budować będziemy nie tylko dla siebie, ale i dla przyszłych pokoleń, dla wszystkich Polaków, dla Polski samej.

Powstają komitety społeczne dla kontroli subskrypcji. Nie wątpimy — będą miały łatwe zadanie. Bowiem wola odbudowy kraju zjednoczył dziś nas wszystkich, bez różnicy przekonań, tak, jak we wrześniu 1939 r. zjednoczyła wola obrony ojczyzny. (k.)

Zbrodniarze hitlerowscy będą sadzeni w Polsce Specjalna misja wojskowa wyjeżdża do Niemiec

(SAP). — W najbliższych dniach wyjeżdża na teren okupacji amerykańskiej Niemiec polska misja wojskowa badania niemieckich zbrodni wojennych. Na jej czele stoi płk. Muszkat, zastępca prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego. W skład misji wchodzi z Korpusu Sądowego: podpułkownik Downar - Zapolski, ppłk. Obromowski i ppłk. Mierzyński. Nadto członkami misji są delegowani przez ministra sprawiedliwości: sędzia śledczy Sehn, prokurator Pechański, sędzia śledczy Bednarz i Kiełkowski, członkowie Głównej Komisji badania zbrodni niemieckich w Polsce.

Wyhodząc ze słusznego założenia, że zbrodniarze winni być sadzeni na miejscu popełnionych zbrodni, misja opierając się na materiałach dowodowych, zebranych

Konferencja żywnościowa w Waszyngtonie

LONDYN (Obsl. wł.) Sir Ben Smith, który wyjeżdża do Waszyngtonu dla przedyskutowania poważnej sytuacji żywnościowej, omówił z generalnym komitetem aprowizacyjnym najlepszy sposób rozdziału

składów światowych, które ma się do dyspozycji. Za interesowane koła oficjalne w Waszyngtonie traktują sprawę obecnie jeszcze o wiele poważniej, niż przed kilkutygodniami, kiedy prez. Truman oznajmił

swój dziewięciopunktowy plan utrzymania składów.

Sir Smith oznajmił w Londynie przed wyjazdem że nie przeprowadzi żadnych zakupów podczas swego pobytu w Ameryce, lecz nawiąże kontakty z organizacjami aprowizacyjnymi Stanów Zjednoczonych i spotka się z ministrem rolnictwa Andersonem. Oświadczył: „Moja podróż jest całkowicie poświęcona sprawie zboża, ale może także w całej rozciągłości próbę Indii o ryż”.

Jednym z głównych punktów które sir Ben Smith zamierza omówić z generalnym komitetem aprowizacyjnym, jest problem, czy w razie jeżeli dominia brytyjskie postanowią same wyznaczyć sobie racje, aby przesyłać żywność do W. Brytanii, żywność ta byłaby wysyłana bezpośrednio do W. Brytanii, czy też przekazana do generalnego ośrodka żywnościowego. Kwestia ta musi być rozstrzygnięta niezwłocznie na danie rządu australijskiego.

W przeddzień podpisania traktatu między W. Brytanią a Transjordanią

LONDYN (Obsl. wł.) „Sunday Times” twierdzą, że dzięki dobrym stosunkom istniejącym między W. Brytanią a emirem Transjordanii Abdullahem, rokowania ostatecznie zawarła traktat polityczny i wojskowy, oznaczające, że W. Brytania uznaje niepodległość i suwerenność Transjordanii, postępują bardzo szybko naprzód i prawdopodobnie wkrótce zostanie już podpisany traktat. Przypuszcza się, że Transjordanii złoży następne próby o przyjęcie do ONZ przed następną sesją wrześniową. Dziennik dodaje: „Traktat będzie zredagowany po tej samej linii co traktat anglo-irański, który został podpisany po uznaniu Iraku za niepodległe państwo zamiast państwa mandatowego i pozwoli na utrzymanie w Transjordanii kontyngentów brytyjskich i na wymianę przedstawicieli dyplomatycznych między obu krajami. Niepodległość Transjordanii miałaby wreszcie wielki wpływ na przyszłość Palestyny. Komisja anglo-amerykańska mogłaby zaproponować utworzenie rady po-

wierniczej dla Palestyny lub podział na państwo żydowskie i arabskie, lub też oba rozwiązania. To ostatnie oznaczałoby utworzenie tymczasowej rady powierniczej na okres wydania odpowiednich zarządzeń dla przeprowadzenia podziału. Gdyby podział taki został postanowiony, Arabowie palestyńscy mogliby przyłączyć się do Transjordanii, która tym samym zyskałaby ogromne znaczenie wśród państw arabskich”.

Plan inwestycyjny na rok 1946 uwzględni również przedsiębiorstwa prywatne

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwałą z dnia 1. 2. 46 r. zlecił Centralnemu Urzędowi Planowania zestawienie Państwowego Planu Inwestycyjnego na okres od 1. 4. do 31. 12. 1946 r. Państwowy Plan Inwestycyjny na rok 1946 jest planem

wstępny do 3-letniego planu inwestycyjnego, obejmującego lata 1947, 1948 i 1949.

Państwowym Planem Inwestycyjnym objęte są nie tylko inwestycje państwowe, lecz również inwestycje osób prywatnych. O ile planowane przez nie inwestycje wymagają pomocy państwa w formie kredytów bankowych, ulg podatkowych lub przydziału materiałów po cenach urzędowych.

Inwestycje w rozumieniu Państwowego Planu Inwestycyjnego stanowią wszelkie zwiększające majątek narodowy nakłady gospodarcze, wykraczające ponad porządek przyjąty dla bieżącego utrzymania zakładu w ruchu. Nie wchodzi zatem do planu inwestycyjnego wydatki na bieżącą eksploatację, bieżące remonty, konserwacje itp.

Wobec tego wszystkie osoby prywatne z terenu województwa gdańskiego i pomorskiego (fizyczne i prawne) inwestujące, obowiązane są w terminie do dnia 16. 2. 46 r. złożyć w Izbie Przemysłowej - Handlowej w Gdyni (Świętojańska Nr. 17/18) wszelkie inwestycje na formularzach, które można otrzymać w Izbie (pokój Nr. 11).

Projekt pożyczki dla Polski rozpatrywany w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON (SAP). — Truman podał do wiadomości Kongresu, że rząd ma zamiar zażądać dodatkowa 1.150 milionów dolarów dla Banku Importowo-Eksportowego na pożyczki dla obcych państw.

Po dłuższej dyskusji, dotyczącej rozdziału pożyczek, Truman oświadczył, że Stany

Zjednoczone mogą zaspokoić niewielką część zgłoszeń o pożyczkę, jakie wpłynęły od obcych państw.

Obecnie Bank Eksportowo-Importowy rozpatruje zgłoszenia o o pożyczkę Italii, Chin, Jugosławii, Polski i Czechosłowacji.

Hiszpański Rząd Republikański obraduje w Paryżu

PARYŻ (PAP). Hiszpański rząd republikański pod przewodnictwem premiera Giral obradował 3 godzin. Ostateczne decyzje będą powzięte 7 marca, t. j. po przyby-

ciu do Paryża prezydenta republiki hiszpańskiej Barrio.

Premier Giral odbył dłuższą rozmowę z min. Bidault.

Związek Gospodarczy Spółdzielni Rybackich Przedstawiciele 13 województw zjadą się w Sopocie

Na 12 bm. wyznaczone zostało pierwsze walne zebranie niedawno powołanego do życia Związku Gospodarczego Spółdzielni Rybackich, na który przybędą delegacje ze wszystkich województw kraju, gdzie rozwinięte jest rybołówstwo i istnieje spółdzielnie. Będzie to jakby ogólnokrajowy sejm spółdzielczości rybackiej.

Związek ten zrzesza ponad 20 spółdzielni, reprezentujących rybołówstwo morskie

i słodkowodne. Ma on na celu z jednej strony reprezentowanie na zewnątrz wobec władz i instytucji wszelkich interesów spółdzielczości rybackiej, z drugiej prowadzenie tych działań pracy w rybołówstwie morskim, które przerastają siły i możliwości poszczególnych spółdzielni.

W szczególności w planach Związku leży:

1. współdziałanie w organizacji połowów dalekomorskich,
2. współdziałanie w imporcie i eksporcie ryb z zagranicy,
3. prowadzenie we własnym zakresie przedsiębiorstw, które zostaną mu przekazane przez władze, względnie organizacje państwowe,
4. zaopatrywanie rybaków i rybołówstwa we wszelki sprzęt rybołwczy i artykuły techniczne.

Związek wszedł już w kontakt ze spółdzielniemi pokrewnymi krajów skandynawskich i Anglii.

Do tymczasowych władz związku, powołanych na zebraniu organizacyjnym, należą następujące osoby: prezes rady nadzorczej ob. Henryk Tetzlaff — zastępca dyrektora Morskiego Instytutu Rybackiego wiceprezes rady ob. Anastazy Konkol — rybak z Gdyni, sekretarz rady inż. Gumowski z Gł. In. R. M. z Sopot. Członkami rady nadzorczej są przedstawiciele poszczególnych spółdzielni rybołówstwa słodkowodnego i morską.

Rezolucja brytyjskiej partii komunistycznej

LONDYN (PAP). Komitet wykonawczy brytyjskiej partii komunistycznej przyjął rezolucję, żądającą szybkiego wycofania wojsk brytyjskich z Indonezji, Indochin, Egiptu, Abisynii, Syrii i Libanu oraz rozwiązania w sposób doprawdy demokratyczny sprawy Indii, Birmy i Malaj.

Ograniczenia żywnościowe w Anglii

LONDYN. Od 3 marca przydziały żywnościowe w Anglii zostaną zmniejszone, jak następuje: Anglijcy będą otrzymywali o 28 gram tłuszczu mniej niż dotychczas. Chleb będzie ciemniejszy, niż za czasów wojny. Będzie się wydawać mniej paszy, a co za tym idzie, zmniejszy się ilość bekoniów, drobiu i jaj.

Tamborini czy Peron?

Wyniki wyborów w Argentynie
LONDYN (Obsl. wł.) — Częściowe wyniki wyborów na prezydenta w Argentynie są następujące: w prowincjach San Luis i San Juan kandydat demokratów dr Tamborini otrzymał 2 razy więcej głosów od p. Perona. Ostateczne wyniki wyborów będą ogłoszone 6 marca.

Spaak tworzy rząd w Belgii

BRUKSELA (PAP). — W związku z trudnościami, na jakie napotkał przywódca partii chrześcijańsko-społecznej przy tworzeniu nowego rządu, regent Belgii powierzył Spaakowi przywódce partii socjalistycznej, misję zbadania możliwości utworzenia rządu

Berlin w oczach pani Roosevelt

Eleonora Roosevelt, wdowa po prezydencie, która brała udział w obradach londyńskich ONZ, jako delegatka narodu amerykańskiego udała się do Niemiec, gdzie zwiedziła Berlin, wieś innych większych miast niemieckich i odbyła szereg konferencji prasowych z miejscowymi i zagranicznymi dziennikarzami. Pani Roosevelt, zasiłając od wielu lat swymi codziennymi felietonami p. t. „May day” (Mój dzień) prasę amerykańską, opisuje swoje wrażenia i myśli, w których w sposób bezpośredni i szczerzy daje wyraz poglądom na najbardziej aktualne zagadnienia, trapiące t. zw. „człowieka z ulicy”.

Oto co m. in. Eleonora Roosevelt zanotowała w swym pamiętniku w okresie pobytu w Berlinie:

„Pokazano mi dziś Berlin. Sędziłam, że widziałam już dość zrujnowanych miast, a jednak Berlin jest istotnie doszczętnie zburzony, jeżeli nie licząc jego przedmieść, gdzie zniszczenia są jedynie częściowe. Wątpię, czy ktokolwiek poznałby to co pozostało z Tiergartenu lub „Unter den Linden”. Grunewald (piękna i dawniej gęsto zalęśniona podmiejska dzielnica) jest doszczętnie ogołocona z drzew, które poszły na opał dla ludności. Ludność cywilna, której jest obecnie w Berlinie ponad 3 miliony, nie otrzymuje węgla, na opał używa tylko drzewa. W Berlinie jest głodno, ale klęski głodu nie ma. Niemcy są traktowani zgodnie z przepisami prawa, ale muszą zrozumieć, że przegrali wojnę. Rzadko jednak są skłonni przyznać, że to oni ponoszą winę za nią...”

Opisując zwiedzanie dawnej rezydencji Hitlera „Reichskanzlei”, pani Roosevelt notuje: „Jednym z najsilniejszych wrażeń, jakie tu odebrałam, było zestawienie małości człowieka, który tu urzędował, z przepychem, otaczającym go. I oto nie ma ani jego, ani tej pompy... pamięć narzuca mi wiele ustępów z Biblii... Niemcy muszą wyzbyć się poczucia rozsądzących pęch, muszą nauczyć się pokory, zanim przystąpią do albrigimiego zadania swej całkowitej przebudowy...”

Przy zwiedzaniu pawnej jadłodajni dla ludności berlińskiej, towarzyszący p. Roosevelt lekarz niemiecki, wskazując na kobiety niemieckie oczekujące z nadzieją na otrzymanie posiłku, powiedział: „Matki niemieckie często zupełnie zobojętniały na losy swoich dzieci. Pozwalały im waleśać się, a często same opuszczają je...”

O odbytych w Berlinie konferencjach prasowych pisze wdowa po prezydencie: „Zadawano mi wiele pytań, wolałabym jednak by dziennikarza miejscowi odpowiedzieli na moja zapytania. Odniosłam wrażenie, że władze okupacyjne czterech państw sojuszników na terenie Berlina pracują dobrze i zgodnie i że w tym laboratorium da się wypracować szereg takich podstaw, które pozwolą w przyszłości na rozwiązanie wielu skomplikowanych zagadnień...”

W rozmowie z dziennikarzami pani Eleonora Roosevelt wyraziła pogląd, iż pod

względem żywnościowym Niemcy znajdują się dziś w lepszej sytuacji od wielu krajów, które były okupowane przez nich.

Nie wszystko z tego, co o swoich wrażeniach z pobytu w Berlinie mówiła i pisała autorka felietonów „May day” pokrywa się z istotną rzeczywistością i znalazło właściwą jej ocenę, jednak ostre słowa, które skierowała pod adresem kobiet nie-

mieckich znajdują niewątpliwie najwyższy oddźwięk: „Ponosite winę za wszystkie nieszczęścia jakie spadły na świat w równym stopniu, co wasi mężowie, synowie i bracia! Kryłście habną imię niemieckiej kobiety — będziecie musiały wiele pracować by je w oczach ludzkości zrehabilitować!”

Depesza Prezydenta Bieruta z życzeniami dla Bułgarii

WARSZAWA (PAP). W związku z przypadającym w dniu 3 marca święta Bułgarii Prezydent KRN ob. Bierut Bolesław wysłał depeszę z życzeniami dla narodu bułgarskiego.

Projekt udziału USA w odbudowie Warszawy

WARSZAWA (PAP). Za pośrednictwem ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie — w Ameryce powstał projekt wzięcia udziału w odbudowie stolicy. Według tego projektu przemysł amerykański całkowicie swoim kosztem przystąpiłby do

tułem próby początkowo do odbudowy jednej dzielnicy n. prz. Woli. Odbudowa odbywałaby się pod kierownictwem amerykańskim. Między ambasadą Stanów Zjednoczonych a naszym rządem prowadzone są nieoficjalne rozmowy w tej sprawie.

Zjazd nauczycielstwa polskiego w Niemczech

WARSZAWA (PAP). Minister Wycech wyjechał na teren Niemiec okupowanych, aby wziąć udział w odbywającym się zjeździe nauczycielstwa polskiego na wycho-

stwie. Na zjeździe będzie omówiona sprawa repatriacji nauczycielstwa i szkół polskich z Niemiec do kraju.

Prezes ZPP w Szczecinie

SZCZECIN (PAP). Do Szczecina przybył prezes Związku Patriotów Polskich w ZSRR. Cel przyjazdu — chęć zapoznania

się z możliwościami osiedlenia Polaków robotników budowlanych powracających ze Związku Radzieckiego.

Uzgadnianie nazw polskich dla miejscowości odzyskanych

WARSZAWA (PAP). W Warszawie rozpoczęły się prace nad uzgodnieniem nazw miejscowości na terenach odzyskanych.

W pracach bierze udział minister Administracji Publicznej i grono uczonych.

Demonstracje studentów norweskich przeciw generałowi Franco

OSLO (Obsł. wł.). Studenci norwescy przemarszerowali w sobotę z uniwersytetu do gmachu parlamentu w Oslo, aby zapodać od rządu zerwania stosunków z rzą-

dem gen. Franco w Hiszpanii. Studenci nieśli transparenty z napisami „Franco do Norymbergi” i „Precz z Franco”.

Perspektywy handlowe Wielkiej Brytanii z Bliskim Wschodem

LONDYN (Obsł. wł.). Przedstawiciele handlu Bliskiego Wschodu, którzy przybyli w ostatnich miesiącach do W. Brytanii, zapatrują się bardzo optymistycznie na przyszłość stosunków handlowych z W. Brytanią. Przewiduje się, że zakończenie kontroli transportów morskich zbiegnie się z przy-

spieszeniem wysyłki towarów brytyjskich, zwłaszcza samochodów i motorów. Jeden z handlowców sryjskich oświadczył, że zawarł w W. Brytanii umowy na sumę 500.000 funtów szterlingów; jest to dla Syrii bardzo znaczna suma.

Dalsze manifestacje w Indiach

NEW DELHI (Obsł. wł.). W Coimbatore, 160 km od Madras, policja musiała rozpruć strzelaninę, aby rozproszyć tłum manifestantów. Manifestanci podpalił bii

ro kartek żywnościowych, sklepy i budynki, aby zaprotestować przeciwko „reprezjom” w Bombaju.

Armia Czerwona nie wywoziła urządzeń przemysłowych z Mukdeny

MOSKWA (Obsł. wł.). Gen. maj. Kowtun Stankiewicz, dowódca Czerwonej Armii w Mukdenie, zaprzeczył pogłoskom, jakoby oświadczył amerykańskim korespon-

dentom, że wojska radzieckie — zgodnie z trójpaństwowym porozumieniem — ewakuowały ekwipunek przemysłowy z Mukdeny.

SPEAKERZY DONOSZA...

WATYKAN. — W sobotę 2 marca papież ukończył 70 lat. Uroczystość obchodzona była wyjątkowo w gronie rodzinnym.

WASZINGTON. — Mutawak Ali Khan, przewodniczący Ligi Hinduskiej w Ameryce, wręczył prez. Trumanowi apel o poparcie dekretu o naturalizacji Hindusów, co dałoby amerykańskie obywatelstwo 4.000 Hindusów, zamieszkujących obecnie Stany Zjednoczone.

WASZINGTON. — Aby pomóc ludności krajów, wyniszczonych przez wojnę, minister rolnictwa Anderson zwrócił się do narodu amerykańskiego o zmniejszenie o 25 proc. konsumpcji żywności i produktów żywnościowych pochodnych.

HAMBURG. — Żaloga niemieckiego krążownika „Graf von Spee”, zatopionego u ujścia rzeki La Plata na początku wojny, powraca do Niemiec po długotrwałym internowaniu w Argentynie na pokładzie krążownika brytyjskiego, eskortowanego przez krążownik „Ajax”, zwycięzcę „Grafu von Spee”.

LONDYN. — Emir Transjordanii Abdulla oświadczył prasie, że rokowania z rządem brytyjskim o niepodległość jego kraju mają przebieg pomyślny.

RYM. — W hotelu, w którym zatrzymał się arcybiskup New Yorku, kardynał Spellman, skradzi-

NOZYCAMI PRZEZ PRASĘ

ELEMENTY USPOLECZNIA

„Życie Warszawy” w artykule p. n. „Uspołecznienie przemysłu” omawia rolę jaką w uniknięciu niebezpieczeństw i braków towarzyszących nieodłącznie przemysłowi skartelizowanemu winny odegrać powołane ostatnio do życia „narady wytwórcze” i „rady nadzoru społecznego”.

„W naradach tych będą brał udział robotnicy i personel administracyjno-techniczny, omawiając wspólnie i uzgadniając wszystkie sprawy dotyczące ulepszenia i racjonalizacji pracy w przedsiębiorstwach. Narady te zwoływane będą przez kierownictwo fabryk i zakładów i stanowiłoby organ doradczy, który analizowałby wnikliwie bieżącą pracę, ujawniając jej braki, poddawał nowe metody i ulepszenia”.

Udział robotników i pracowników w udoskonalaniu i racjonalizacji systemu produkcji da się nietrudno stwierdzić:

„Dlatego też, aby słuszną ze wszech miar koncepcją narad gospodarczych, została w pełni wykorzystana i przyniosła realne osiągnięcia — kierownictwa zakładów muszą podjąć do nich z całą powagą i nie traktować ich jako ograniczenia swych kompetencji i swobody decyzji a przeciwnie widzieć w nich czynnik współpracy, źródło nowych pomysłów, ulepszeń i ulepszeń, bezpiecznik przeciwko przebieganiu biurokracji i marazmu urzędniczego. Decydujące dla sprawy będzie to, czy robotnicy nabiorą pewności, że ich pomysły i projekty nie są odkładane „pod sukno”, że nawet w wypadku, gdy nie są one dostatecznie uzasadnione, spotkają się z zainteresowaniem i rzetelną oceną”.

Na zebraniach narad wytwórczych powinny się znaleźć w pierwszym rzędzie: sprawy racjonalnego użytkowania surowców, materiałów, narzędzi itp., sprawy ulepszenia jakości produkcji, podniesienia wydajności pracy, racjonalizacji techniki i bezpieczeństwa pracy”.

Przechodząc następnie do sprawy „rad nadzoru społecznego” dziennik pisze:

„Tej samej sprawie uspołecznienia przemysłu służy również projekt powołania do życia tzw. Rad Nadzoru Społecznego. O ile bowiem narady gospodarcze będą miały na celu podniesienie i udoskonalenie pracy w zakładach i fabrykach, to Rady Nadzoru Społecznego będą czynnikami kontroli, będą czuwały nad osiągnięciem celu do którego przedsiębiorstwo jest powołane, będą dążyły do tępienia nadużyć, marnotrawstwa, niedbalstwa, niedostępnego kadru i demoralizacji powojennej. O wynikach pracy Rad Nadzoru Społecznego, zastępujących dawne rady nadzorcze, których funkcje jak wiadomo sprawowały się w większości wypadków do dobrze płatnych synekur, decydować będzie oczywiście odpowiedni skład personalny skompletowany jedynie i wyłącznie pod kątem horyzontu społecznego, racjonalności i uczelności”.

O JEDNOLITĄ AKCJĘ OPIEKI NAD DZIECKIEM

„Dziennik Ludowy” poświęca swój artykuł wstępnym zagadnieniu opieki nad dzieckiem, rzucając następujące słuszne uwagi i spostrzeżenia:

„Ujemną cechą akcji pomocy dziecku jest istniejący po dziś brak koordynacji wysiłków. Jak już wspominaliśmy, poza samorządami — pięć ministerstw zainteresowanych jest sprawami opieki nad matką i dzieckiem. Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej z samego charakteru swej działalności muszą sprawami dziecka interesować się i wystarczyć imoby tylko stałe porozumiewanie się przed stawieniem obywateli zainteresowanych resortów, aby akcja pomocy mogła być prowadzona jednorodnie”.

Niestety, trudno zrozumieć co zdecydowało, iż z dniem 1 stycznia rb. opieka nad dzieckiem od lat trzech odległo Min. Pracy i Opieki Społecznej, a „prydsielono” Ministerstwu Oświaty. Sprawa jest o tyle niezrozumiała, iż dziecko trzyniesiętnie jest jeszcze dzieckiem w wieku szkolnym. Obawiam się również należy, czy istniejący w Ministerstwie Przemysłu referat opieki nad matką i dzieckiem posiada materialne możliwości niesienia istotnej opieki a nie jest tylko placówką papierowego planowania. Obawa taka uzasadniona jest oświadczeniem złożonym w imieniu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej podczas styczniowych obrad Krajowej Rady Narodowej, iż ministerstwo to nie rozporządza funduszami odpowiedniej wysokości na prowadzenie skutecznej akcji pomocy. Jeżeli tak zasadniczy dla spraw opieki społecznej resort cierpi na brak środków materialnych w skromnym referacie sprawy te proporcjonalnie wyglądać muszą jeszcze gorzej”.

Wniosek z tego wszystkiego może być tylko jeden: przy obywatelnym zadaniach do wykonania a jednoczesnym niedostatku środków i ludzi, centralizacja akcji opieki nad matką i dzieckiem wydaje się być naszą koniecznością życiową.” K.

W zwierciadle prasy światowej

Specjalny korespondent „News of the World” w Paryżu, Cholerton, pisze w niedzielnym wydaniu: „Wprawdzie gen. Franco wysłał 30.000 żołnierzy w kierunku z Murami i strażą cywilną do strefy granicznej, jednakże wiadomości o naprężonej sytuacji na granicy francusko-hiszpańskiej są mocno przesadzone. Oddziały hiszpańskie zostały wysłane na granicę nie jako postępnicy przeciwko Francji, lecz jako środek ostrożności przeciwko 150.000 weteranom hiszpańskiego ruchu oporu, zwolnionych z obozów więziennych Vichy w południowej Francji. Ci guerrilleros mają swoje własne podziemne składy lekkiej broni w Hiszpanii, do których dostają się w swoim czasie. Ale o tej porze roku, kiedy wyszły kin wysoko położone przełęcze górskie pokryte są śniegiem, są tylko trzy punkty, które mogłyby się przedostać większy oddział. Obecnie, gdyby stali się tamtejsi przejęci, zostaliby pobici przez uzbrojonych w niemiecką broń żołnierzy Franco. Sytuacja hiszpańskich guerrilleros jest poza tym utrudniona przez fakt, że koalicyjny rząd Gouina w Paryżu nie zamierza obecnie dać hiszpańskim republikantom francuskiej broni. Co jednak jest jeszcze ważniejsze, to to, że hiszpański emigracyjny rząd republikański, zbierający się obecnie w Paryżu, nie zamierza przeprowadzić inwazji na swoją ojczyznę w Francji, gdyż pogięłoby to za sobą obcą interwencję, co jest przez Hiszpanów, najdurniejszą rasę w Europie, najbardziej znienawidzone. Poza tym przegoniłby nade wszystko uniknął wojny domowej. W poprzedniej wojnie domowej stracił 4 mil. ludzi — jedna szósta ludności — prawie wyłącznie na skutek obcej interwencji niemieckiej, włoskiej i w mniejszym stopniu w sensie militarnym radzieckiej”. Cholerton zapewnia, że republika może zostać przywrócona bez większych walk domowych pod trzema zasadniczymi warunkami: „Zharmonizowana akcja dyplomatyczna Londynu, Waszyngtonu i Paryża; jasne i wyraźne przyrzeczenie generalnej amnestii za wyjątkiem określonych odpowiedzialnych przestępstw, podpisane z góry przez wszystkich przywódców republikańskich włącznie z przywódcami skrajnej lewicy; uformowanie z góry jak najbardziej reprezentatywnego rządu republikańskiego”.

„Sunday Express” donosi, że gabinet brytyjski przagnął ułaskawić zwolnienia tempa demobilizacji armii brytyjskiej w Niemczech, przygotowuje następujący plan: po pierwsze, wszyscy młodzi mężczyźni, którzy mają być powołani pod broń w W. Brytanii, odejdą, część swego przeszkolenia w Niemczech, łącząc swoją służbę z obowiązkami policji, co pozwoli na zwolnienie wojsk, znajdujących się obecnie w Niemczech; po drugie, pola ćwiczeń oficerów zostałyby przeniesione do Niemiec, gdzie niektóre zniszczone tereny mogłyby być użyte do tego celu bez niebezpieczeństwa dla rolnictwa. Za tym planem przemawia jeszcze to, że rekruci mogli by szkolić się w warunkach bardziej realistycznych

Od ręki

O poważniejszy repertuar teatrów Wybrzeża

(Głos z widowni)

Mamy na Wybrzeżu 4 zespoły teatralne. Teatr Miejski „Komedia” w Gdyni, Teatr Domu Marynarza w Gdyni, Teatr Dramatyczny woj. gdańskiego w Sopocie, wreszcie Teatr dla dzieci Balbiny Horakiej. Wystarczy. Wszystkie cztery subydiowane. Inaczej być zresztą nie może. Inaczej zbrodliwy obrzydliwy. Subsydia te są dość poważne. Co z tego, kiedy repertuar tych teatrów jest niepoważny. Wprawdzie „Słuby panie” są perłą komedii polskiej, ale to jeszcze nie wszystko. Co wspaniałego widza, co przeszedł Dachau czy Oświęcim, a przynajmniej Zienteniak lub przymusowe roboty w Niemczech, będą obchodzić perypetie bohaterki „Matury”, przygody buchaltera Kosa i nieudane amory pana Savelli.

Po okropnościach wojny dobrze jest się pozmiać, ale dla wielu osób więcej jest męcząca podła rewia lub chociażby taka „Trafika pani generalowej” niż ciężka na pozór rzecz, jaką jest n. p. „Hamlet”. Tym właśnie tłumaczy się niebywale powodzenie „Fantazego” w Teatrze Domu Żołnierza w Łodzi. Widownia jak i aktorzy ze wzruszeniem przeżywali czar poezji zaklętej w słowach wielkiego poety. Pomimo, że sztuka jest poważna (każdy to wie dobrze), wychodziło się z teatru z żywym zadowoleniem i z przeświadczeniem, że się się zmarnowało wieczoru.

Niemniejszym powodzeniem cieszył się „Burmistrz Stylmondu” Maeterlincka, idący dzień w dzień blisko przez pół roku.

Z tych dwóch przykładów widać, że sztuka przez duże „S”, ma rację bytu i nie tylko w miastach teatralnych, jakimi są Warszawa i Łódź, ale przypuszczam i w miastach naszego Wybrzeża. Były wprawdzie nieudane próby z „Jeńcami” Rydla i „Jutrem” Conrada, ale to są sztuki doprawdy ciężkostrawne, nawet dla wysoce teatralnych widzów. Próby te zawiodły. Nie należy się jednak tym zrażać. Primo, obie te sztuki były w istocie zbyt ciężkie, secundo publiczność teatralną trzeba sobie dopiero wychować. A wychowania nie osiąga się w przeciągu kadencji jednej sztuki, ani nawet w czasie jednego sezonu teatralnego. Ludzie teatru to wiedzą doskonale.

A kiedy się tego dokona, wtedy będą kompletne i na „Kordianie” i na „Sułkowskim”, nie tylko na „Sublokatorce”. I wówczas teatry na Wybrzeżu będą mogły z dumą powiedzieć o sobie, że dobrze przysłużyły się sprawie kultury polskiej. J. K.

Kolektury rozpoczęły już

wymianę i sprzedaż losów.

III klasy 46 Loterii. Ciągnięcie 12 i 13 marca 1946

Kronika

— Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet w Gdyni zaprasza sympatyków na ostatnią Noc Karnawałową, która odbędzie się w lokalu „Renaissance” w Gdyni przy ulicy 10-go Lutego 7 o godzinie 20-tej. Zaproszenia otrzymać można: w Księgarni „Danuta Laskowiczowa”, ul. Kwiatkowskiego 13 oraz w cukierni „Tęcza” ul. Starowiejska nr 21.

Pieniądze czekają na podjęcie

W miesiącu styczniu i lutym odbyły się ciągnięcia I-ej i II-ej klasy 46-ej Loterii Klasowej.

Dużo wygranych dotarło już do SZCZĘŚLIWYCH GRACZY ale tym niemniej pewna liczba WYBRĄNCÓW LOSU, numery których wylosowane zostały zwłaszcza w I-ej klasie, zasugerowani widocznie ilością i jakością wygranych IV-ej klasy, zapomnieli sprawdzić w tabeli wygranych, czy szczęście im dopisało i nie zgłaszają się po odbiór pieniędzy. OPIEZALI WYBRĄNCY LOSU popieścić do kolektury i we własnym interesie sprawdźcie wyniki ciągnięcia.

454-k

— Egzamin dojrzałości dla eksternów. Mając na względzie nienormalne warunki w jakich uczy się nasza młodzież, często zdobywając wiedzę dorywczo poza szkołą, Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego, aby udostępnić młodzieży uzyskanie odpowiedniego świadectwa, organizuje dla eksternów egzamin z zakresu gimnazjum (t. zw. mała matura) oraz z zakresu liceum ogólnokształcącego (na świadectwo dojrzałości).

Termin najbliższych egzaminów dla eksternów w drugiej połowie marca br. Miejsce Komisji Egzaminacyjnej — Sopot.

Zakres wymagań odpowiada programowi nauk gimnazjum ogólnokształcącego w t. zw. ciągach skróconych, względnie programowi nauk liceum ogólnokształcącego w t. zw. ciągach skróconych, t. j. w klasach semestralnych dla młodzieży opóźnionej wiekiem.

Podania o dopuszczenie do egzaminu dojrzałości dla eksternów należy składać

niezwłocznie do Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego w Sopocie (ul. Grunwaldzka 31).

Bliższe informacje co do egzaminów dla eksternów można otrzymać w Dyrekcji każdego Państwowego Gimnazjum i Liceum oraz w Kuratorium O. S. G. w Sopocie (Wydział II Szkół Średnich Ogólnokształcących).

Do podania należy dołączyć: własnoręcznie napisany życiorys z zaznaczeniem odbytych studiów, metrykę urodzenia, wykaz lektury z języka polskiego i języka obcego nowożytnego, świadectwa szkolne, 2 nienaklejone fotografie, opatrzone własnoręcznym podpisem, zaświadczenie o nie przynależności do narodowości niemieckiej i o lojalności państwowej.

Premiera „Niepolitycznej Szopki Politycznej” pióra St. Fleszarowej z kukielkami Wł. Zawadzkiego i R. Sudziłowskiej odbędzie się w dniu 7 marca 1946 o godz. 19-tej w sali Domu Kolejarza w Gdyni, przy ulicy Jana z Kolna. Ze wszystkich sal na terenie Gdyni, jedynie sala Domu Kolejarza przy ulicy Jana z Kolna nadaje się do tego rodzaju imprez. Z uwagi na charakter widowiska (kukielki) sala musi być niewielka, krótka (zapewniająca dobrą widoczność kukielek nawet najdalej siedzącym widzom) oraz akustyczna. Tym wszystkim wymaganiom odpowiada jedynie sala Domu Kolejarza i w niej też odbędzie się premiera pierwszej po wojnie szopki politycznej na terenie Gdyni. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc bilety na bywać będzie można w przedsprzedaży w punktach, które podamy jeszcze do wiadomości naszych czytelników.

Kronika portowa

AKCJA PW i WF

Dnia 28 lutego 1946 r. odbyło się w Gdyni posiedzenie Miejskiego Komitetu PW i WF. Przewodził ob. Kaczmarek, sekretarzował ob. Ślesiak. Na posiedzeniu byli obecni: dyr. Szkoły Morskiej kpt. Maciejewicz, wojew. komendant PW i WF, oraz przedstawiciele klubów sportowych i organizacyj młodzieżowych. Poruszono szereg aktualnych zagadnień, związanych z wychowaniem fizycznym. Stwierdzono m. in. że w Gdyni nie ma tego zainteresowania sportem, jak w innych miastach polskich. W związku z tym postanowiono zwrócić się do wszystkich klubów sportowych z apelem, by rozpoczęły akcję propagowania kultury fizycznej w szerokim zakresie.

KURS SĘDZIOWSKI

Wydział spraw sędziowskich Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Gdańsku zorganizował w dniach 1.3, 5.3 i 8.3 br. kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej. Kurs odbywał się w gmachu WZM przy ul. Jana z Kolna 8 I p. o godz. 18.

Czy jesteś członkiem Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK”?

F. O. R. T.

Foto - Optik - Radio - Techniki KUPNO - SPRZEDAŻ fotoaparatów, maszyn do pisania i liczenia. NAPRAWA: fotoaparatów i maszyn do liczenia. Sopot, Rokossowskiego 37

DUŻY DOM ZNISZCZONY W GDYNI kupię lub wydzierżawię Oferty do Dziennika Bałtyck. pod Nr 1172

Hurtownia Chemiczna Nr 71 (uznana przez Centr. Handl. Przem. Chem.) Jerzy Zawadzki, Gdynia, Kwiatkowskiego 24 poleca: PROSZKI DO PRANIA SWIECE MYDŁO PASTE DO OBUWIA oraz INNE artykuły chem. użytku domowego

Program Rozgłośni Gdańskiej NA PONIEDZIAŁEK 4 MARCA 1946 r. na latn 1930 m. 7.55 - 8.30 Transmisja z Warszawy. 8.30 - 8.33 Program na dzisiaj 8.33 - 8.40 470 rad dla kobiet. 8.40 - 8.45 Muzyka na dzieńdobry. 8.45 - 9.00 Aud. dla szkół powszechnych - „Maly bohater”. 9.00 - 9.05 Skrzynka poszukiwania rodzim. 9.05 - 9.10 Komunikaty i ogłoszenia. 9.10 - 9.30 Muzyka z płyt. 9.30 - 11.57 Przerwa 11.57 - 14.30 Transmisja z Warszawy. 14.30 - 14.35 Artykuł aktualny. 14.35 - 14.40 Przegąd prasy. 14.40 - 15.00 Muzyka popularna. 15.00 - 15.10 Kronika Wybrzeża. 15.10 - 15.15 „Wśród robotników portowych” - pog. dr. Wandy Górkowej. 15.15 - 15.25 Muzyka. 15.25 - 15.35 „Wiedza o morzu” - nowa konfiguracja polityki gospodarczej w rejonie Bałtyku, pogadanka popularno-naukowa dr. Zorzyckiego. 15.35 - 15.55 Muzyka. 15.55 - 16.00 Komunikaty i ogłoszenia. 16.00 - 17.10 Transmisja z Warszawy. 17.10 - 17.20 Muzyka. 17.20 - 17.30 „Okrutne prawo brzegowe” - szkic historyczny dr. Pełczara. 17.30 - 17.35 Muzyka. 17.35 - 17.45 Rozmowa ze słuchaczami. 17.45 - 17.55 Sprawy aktualne. 17.55 - 23.00 Transmisja z Warszawy. 23.00 - Program na wtorek. Zakończenie. Hymn.

Koncerty Kin GDYNIA „WARSZAWA” - Piłkowiec nie zgasł. Nadprogram Na straż trwałego pokoju. „WOLNOŚĆ” - Ojcowie i dzieci. Nadpr. Nowiny Dala N. 17. „GRABOWER-FALA” - Czekaj na mnie. Nadpr. Nowiny Dala N. 18. CHYLONIA „PROMIEN” - Czy Lu-yna to dziewczyna. Nadpr. Pokłosie wojny. CEŁOWO (tylko w niedzielę) TATRY - PS - Świątarka i Pastuch. P. K. F. 28. GDANSK „ŚWIATOWID” - Nowe filmy polskie „Lód”, „Wieczór wigilijny”, „Norwiberga”, „Felliston Nr 1”. Nadprogram P. K. F. 1-46. Sopot „BAŁTYK” - Złoty pocelunek. Polska Kr. Film. 3-46. „POLONIA” - Świąt sio śmieje. Nowiny D-a 16. OLIVA „POLONIA” - Dwa żołnierze. Polska Kr. Film Nr 1-46. WPIEROWO „SWIT” - Pojedynek. Pol. Kr. Film. 3-4-46. PUCE „MEWA” - Za siedmioma górami. Polska Kr. Film. Nr 35. SŁUPSK „POLONIA” - U kresu drogi. Film prod. polskie

Hurtownia Chemiczna 29 uznana przez Centr. Handl. Przem. Chemicznego Inz. W. WIGURA BUDKOWSKA poleca wszelkie artykuły chemiczne między innymi PROSZKI DO PRANIA MYDŁA SWIECE PASTY DO ZEBÓW KREMY PUDRY PASTY DO BUTÓW BARWNIKI CHLOREK Gdynia, Mor. ka Nr 17. Telefon 21207

2.000 zł. NAGRODY, kto wskaże samochód lub kierowcę, który spowodował wypadek rozdzicia samochodu półciężarowego krytego w Gdyni na ulicy Morskiej vis a vis kościoła w dniu 24 lutego o godz. 11. Gdańsk - Wrzeszcz, Danusi 1-4 lub 2-gi K. M. O. w Gdyni. 1338

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY w Gdyni, ul. 10-go Lutego 24 Tel. 210-17 zakupi każdą ilość artykułów spożywczych 1892

AUTO-SOPOT AKCESORIA SAMOCHODOWE SPRZEDAŻ-KUPNO SOPOT, MARSZ. STALINA Nr 791 ROG ROKOSSOWSKIEGO

Reklama jest dźwignią handlu!



W dniu 5. 3. 46 Koło Studentów Wydziału Inżynierii Lądowo-Wodnej Politechniki Gdańskiej - urządza zabawę Pożegnanie Karnawatu Atrakcje - Jazz - Bufet Wstęp wyłącznie za zaproszeniami. Dochód przeznaczony na pomoce naukowe. (1328)

CENTRALA SUROWCÓW HUTNICZYCH Katowice, ul. Zamkowa 12 objęła z polecenia Ministerstwa Żeluzgi i Handlu Zagranicznego oraz z polecenia Ministerstwa Przemysłu zadanie zaopatrzenia przemysłu krajowego w metale blokowe, półszlachetne, pochodzące z importu, jak miedź, cynę, aluminium, nikiel, antymon oraz złom wszelkich metali półszlachetnych. Zapotrzebowania na metale blokowe należy składać za pośrednictwem odpowiednich Centralnych Zarządów Ministerstwa Przemysłu w formie zapotrzebowań kwartalnych, do 15-go każdego miesiąca, poprzedzającego kwartał. Zapotrzebowanie na złom metalowy należy przysyłać bezpośrednio do Centrali Surowców Hutniczych.

KOMUNIKAT KOMISARZA OPAŁOWEGO

Na miesiąc listy przydzielone: ZWOLNIENIE NR 53. a) dla pracowników 1. Gdańska Spółdzielnia Spożywców Gdańsk, dod. 2. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Portowych Wrzeszcz, Al. Wojska Polskiego.

KOMUNIKAT KOMPANIA OPAŁOWEGO

Na miesiąc maszyn przydzielone: ZWOLNIENIE NR 69. a) dla pracowników 1. Akademia Lekarska w Gdańsku 2. Agencja Propag. Artyst. Sopot, Rokossovskiego.

- 30. Centr. Zarząd Przem. Włókien, Sopot, Kościuszki 2. 31. Centr. Zarząd Przem. Mater. Budowl. Oliwa, Grunwaldzka 505 wraz z BOD. 32. „Czytelnik” Spółdzielnia Wyd. Gdynia, Mściwoja 8.

- 121. Gdyniński Przedz. Inż. Budowl. Sopot, c) na stolówki. 122. Agencja Propag. Artyst. Sopot, Rokossovskiego.

KOMISARZ OPAŁOWY

(-) Inż. J. KOCHAŃSKI 4481-k

OGŁOSZENIE

Podaje się do wiadomości, że przed Sądem Grodzkim w Kartuzach zostało wszczęte postępowanie rehabilitacyjne na wniosek: 1. Edwarda Hermenau, ur. 21.12.1877 r., syna Edwarda i Elżbiety z domu Erdmann - zam. w Róblechowie, pow. Kartuszy - R. 818-45.

KOMUNIKAT KOMISARZA SPIRÓWEGO

Doniesiono mi o wypadkach, gdzie komisarz okręgowy wbrew oświadczeniu mieszkańców i przedstawieniu mu na to dowodów, że są Polakami, zapisał ich pod rubryką Niemców. Proszę wszystkie osoby, z którymi w ten sposób postąpiono, o doniesienie o tym do starosty lub też bezpośrednio do mnie - Urząd Wojewódzki Gdański (w Gdańsku) pokój nr 48.

PRZEDSTAWICIELSTWO BLOCK-BRUN S.A. Maszyn biurowo - Kupno Sprzedaż - Gwarantowane reperacje - Konserwacje Dofabryki - Polskie czcionki GDYNIA, 10 LUTEGO 37. Tel. 269-09

OGŁOSZENIE

- Stosownie do § 14 i 17 Statutu Spółdzielni i dyrektyw Rady Nadzorczej z dnia 26 stycznia br. Zarząd Spółdzielni „Awadama, 12 w dniu 10 marca 1946 roku o godzinie 7-10 w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego w Sopocie odbyło się zwołanie walnego zgromadzenia członków Spółdzielni Spożywców „Współpraca” w Sopocie z odp. udziałem następującym porządkiem dziennym: 1. Zwołanie.

OGŁOSZENIE O PRZEJĄCIU Zakłady Elektryczne Wybrzeża. Słowno w Gdyni - ul. 3-go Maja 14 ogłaszają niniejszym niograniczoną przetarg na roboty remontowe budynku Słowno (Pawłow) „Grodzki” w Gdyni, ul. Okrzeja 68.

OGŁOSZENIE Z Zarząd klubu sportowego „Kotwica” w Gdyni zawiadamia niniejszym byłych członków i wszystkich sympatyków klubu o wznowieniu działalności klubu przy Głównym Rzędzie Morskim - Burze Portowym w Gdyni.

OGŁOSZENIE Na zebraniu Organizacyjnym, w dniu 23-go ub. m. wybrano tymczasowy Zarząd w składzie: prezes - kol. Nowacki Stanisław, I wice-prezes - kol. Jan Mieczysław, II wice-prezes - kol. Czworonóg Marian, sekretarz - kol. Cholewa Kazimierz, skarbnik - kol. Podowski Longin, Komisja Rewizyjna: kol. Domasłowski Feliks, kol. „Istuska” Zygmunt, kierownicy poszczególnych sekcji: sekcja - kol. Szpak Władysław, piłki nożnej - kol. Zamiat Franciszek, lekkoatletycznej - kol. Hieronimi Teodor (olimpijczyk), tenisowa - kol. Głuski Jan, gier sportowych - kol. Pullt Leopold. Potonaj nad klubem przyjęli: pp. kpt. Jaworski St. - dyr. Biura Portowego - Gdynia; kpt. Godecki Jan - Kapitan Portu Gdynia; mjr. Hochfeld - dyr. Inst. Centrali Zbytu Przem. Węglowego. Weryfikacji sportowców i sympatyków klubu uprasza się o wzięcie czynnego udziału w bieżącej i przyszłej działalności klubu. Sekretariat klubu mieści się: Kapitanat Portu Gdynia, ul. Polska (Dworzec Morski) pokój nr 8, czynny w środy (godzina: 13-18) i soboty (godzina: 14-15) każdego tygodnia.

NASIONA WARSZAWSKIE PASTEWNE. KWIAFYWE I INNE TYLKO W GWARANTOWANEJ JAKOŚCI DOSTARCZA SPÓŁKA ROLNICZA Sp. z o.o. Słupsk, Szpitalna Nr 1 4443

OGŁOSZENIA DROBNE

WOLNE POSADY, KUPNA, ROŻNE, POSZUKAWANIE RODZIN, UNIEWAŻNIENIA, LOKALE, SPRZEDAŻE. KUPNYM różna narszędzia i maszyny do produkcji materiałów elektroizolacyjnych. Oferty składać bezpośrednio PAP Aleja 61 pod Nr 1583. 4416-k

Przedruk ogłoszeń drobnych na wyrost w dni powszednie zł. 5.00, w święta zł. 8.00, dla poszukujących pracy i rodzin w dni powszednie zł. 5.00, w święta zł. 8.00 - najwyżej 10 wyrobów. - Tłusty druk 100 proc. więcej. - Ogłoszenie urzędowe, naukowego i t. p. na tekstem zł. 10.00 za 1 mm., w tytule zł. 15.00 za 1 mm. ogólnie, w niedzielę i święta 50 proc. więcej. - Matrymonek lub ogłoszenie się, Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia. - Ogłoszenia i prenumeraty płatne s góry. Konto ogłoszeń Nr XI 604 P. K. O. Gdynia. Konto prenumeraty i rozporządzenia Nr XI 606 P. K. O. Gdynia.

Redakcja naczelny: Stanisław Wili Świątek. - Redakcja naczelna: przyjmują od godz. 10 - 11, sekretariat redakcji od godz. 9-12 - Redakcja odpowiadająca na swrota. - Adres Redakcji: Gdynia, ul. Mickiewicza 2, tel. 22-02. - Administracja: Gdynia, Mściwoja 8, tel. 22-02. - Rozmowa w drukarni: „Dziennik Bałtycki” Nr 1 i 2 Gdynia, tel. 22-02. - Wydawca: Spółdzielnia Wydawcza „Dziennik Bałtycki” W-00146